# Goniec Codzienny

Wilno
PIĄTEK
19 marca 1943
Nr. 514
Cena w Wilnie 5 fen.


# Niemiecki atak między Charkówem a Kurskiem

**Zamierzone cele są codziennie osiągane. — Oddziały sowieckie otoczone na południowy wschód od Charkowa są prawie zupełnie zniszczone. — Na południe od Orła odbito nowe silne ataki nieprzyjaciela. — Zniszczono 115 czołgów sowieckich. — odbito ataki nieprzyjaciela w południowym Tunisie**

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 18 marca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na odcinku pomiędzy Charkowem i na północny zachód od Kurska znajdują się dywizje wojska i broni SS w ataku, posuwającym się w kierunku wschodnim. Pomimo zaciętej obrony i trudnych warunków terenowych osiągają oddziały niemieckie codziennie wytknięte cele, usuwają oddziały sowieckie ze świeżo przez nie zajętych stanowisk i przy współudziale broni powietrznej zadają im bardzo ciężkie straty.

Oddziały nieprzyjaciela, otoczone na południowy wschód od Charkowa, zostały zniszczone prawie do reszty. Próby odsieczy ze strony nieprzyjaciela zostały udaremnione, przyczyniając mu krwawe straty.

Na południe od Orła na szerokim froncie atakowali bolszewicy wczoraj znowu znacznymi siłami piechoty i czołgów. Ataki przeprowadzane kilkoma falami załamały się z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela o niewzruszony opór wojsk niemieckich, skutecznie wspieranych przez lotnictwo. W tych walkach zniszczono 116 czołgów sowieckich.

Na południe od jeziora Ilmeń atakował nieprzyjaciel znowuż napróżno stanowiska niemieckie.

Podczas lokalnych walk na froncie tunetańskim zdobyły oddziały niemieckie i włoskie jeńców. Silne ataki piechoty nieprzyjaciela na froncie południowo-tunetańskim zostały odbite, przyczyniając wysokie straty nieprzyjacielowi. Lotnictwo wielkimi siłami wspomagało obronę niemiecką.

Niemieckie myśliwce zestrzeliły nad Morzem Śródziemnym 5 nieprzyjacielskich samolotów, wśród nich 4 samoloty torpedowe.

Major Philipp, dowódca grupy w pewnym pułku samolotów myśliwskich osiągnął wczoraj po zestrzeleniu 4 maszyn nieprzyjacielskich swoje 203 zwycięstwo powietrzne.

---

Ś. P.

# CZESŁAW ANCEREWICZ

## Redaktor Naczelny „Gońca Codziennego“

**zmarł w Wilnie śmiercią tragiczną dnia 16 marca r. b.**

Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie dnia 19 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Katarzyny, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyńskim.

**Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.**

---

ś. p.

# Czesław Ancerewicz

## b. prezes Syndykatu Dziennikarzy w Białymstoku

**zginął śmiercią tragiczną dnia 16-go marca w Wilnie.**

Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie dnia 19 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Katarzyny, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyńskim.

**KOLEDZY I PRZYJACIELE.**

---

ś. p.

# Czesław Ancerewicz

## dziennikarz

**zmarł śmiercią tragiczną w Wilnie dnia 16 marca w wieku lat 55.**

Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie dnia 19 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Katarzyny, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyńskim. O tych smutnych obrzędach powiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

***RODZINA.***

---

# Sukcesy niemieckich łodzi podwodnych

## *u wybrzeży Ameryki Południowej*

BERLIN (DNB). Komunikat specjalny z dn. 15 marca, wspominał o zatopieniu 7 statków u wybrzeży Ameryki Południowej gdzie pewna grupa niemieckich łodzi podwodnych zaatakowała dobrze zabezpieczoną karawanę statków tuż u wschodniego wybrzeża Brazylii. Przy ukrytym w chmurach księżycu kilka łodzi zaatakowało grupę statków i w ciągu nocy storpedowało 8 statków.

Natychmiast po pierwszych wybuchach torped rozpoczęła się nadzwyczaj silna obrona zaś granaty świetlne oświeciły teren walki.

Statki ochronne, a więc przede wszystkim kontrtorpedowce i korwety miały dzięki temu możność pełnego wykorzystania swej artylerii i broni mechanicznej. Przeciwko łodziom jeszcze nie zauważonym zastosował ze swej strony przeciwnik jednocześnie wszystkie swe możliwości rozpoznawcze. Inne łodzie, które już się zanurzyły, były wystawione na kilku godzinne ataki bomb głębinowych po zawziętym ich ściganiu.

Statki ochronne nie potrafiły zapobiec zatopieniu frachtowca pasażerskiego, 2 wielkich parowców transportowych, 2 transportowców z ładunkami materiału wojennego oraz jednego bardzo ładownego wielkiego statku-cysterny i jednego parowca. Losu jeszcze jednego statku storpedowanego nie można było ustalić, gdyż na łódź podwodną najechały kontrtorpedowce wpychając ją pod wodę i w ciągu szeregu godzin atakując bombami głebinowymi.

Oprócz sukcesów tej jednej nocy ofiarą torped niemieckich łodzi podwodnych na ogromnych przestrzeniach Atlantyku padło jeszcze 7 innych statków o pojemności 43000 TRB. Były to przeważnie bardzo ładowne szybkobieżne statki, płynące po części małymi zabezpieczonymi grupami lub oddzielnie. Łodzie podwodne dopędziły je i po częstokroć dłuższym ściganiu zdołały zatopić.

Pewną łódź podwodną niemiecką, wypływającą z portu w zatoce Biskajskiej zaatakował kilkumotorowy bombowiec angielski. Załoga tej łodzi broniła się przeciwko uparcie atakującemu nieprzyjacielowi i wreszcie zdołała bombowiec tak ciężko uszkodzić, że spadł on w morze tuż obok łodzi. Łódź podwodna nie mając uszkodzeń, kontynuowała swą drogę dalej na teren operacyjny.

---

# „Zdawało się, że to piekło się rozpętało...“

## Dziennikarz brytyjski przeżył bitwę z łodziami podwodnymi

GENEWA (DNB). „Musieliśmy tak gwałtownie walczyć przeciwko łodziom podwodnym, że trzykrotnie wyszły nam bomby głębinowe“ — pisze współpracownik morski gazety „Daily Herald“ w sprawozdaniu ze swoich przeżyć w czasie podróży w konwoju z Anglii na Morze Śródziemne. Korespondent znajdował się na pokładzie kanadyjskiej korwety i przeżył tam, co to znaczy „wojna łodziami podwodnymi prowadzona przez Hitlera“.

Dzisiaj podróż morska do Gibraltaru nie jest wcale „podróżą po zakup jedwabnych pończoch“, jak ją dawniej nazywali angielscy marynarze. Kto chciałby w Gibraltarze taniej aniżeli w Anglii nabyć jedwabne pończochy, ten musi wpierw przywilej ten wywalczyć sobie podróżą morską ciągnącą się przez 1000 mil.

Nie tylko łodzi podwodnych obawiają się konwoje, lecz także szybkich maszyn typu Focke-Wulf. Korespondent widział na własne oczy, jak ochraniane przez okręty wojenne angielskie statki handlowe zostały niespodzianie trafione torpedami. Są to niezapomniane chwile. Zdawało się, że to piekło się rozpętało i to nie tylko nad i pod wodą, lecz także w powietrzu.

LIZBONA (DNB). Nowego, bezpośredniego dowodu ciężkich strat brytyjskich i amerykańskich okrętów na Atlantyku dostarcza komunikat Port Czerw. Krzyża, który oznajmił we środę, że parowiec portugalski „Sines“ przywiózł znowu 71 amerykańskich rozbitków do por. Horta na Azorach

---

# Walka na lagunach Morza Azowskiego

## Zupełne zniszczenie sowieckich grup bojowych

BERLIN (DNB). Ogłoszone rozbicie bolszewickich prób otoczenia od północy przyczółka mostowego na Kubani, wymagało od żołnierzy niemieckich nadzwyczajnego hartu. Wzdłuż wybrzeża Morza Azowskiego ciągnie się do 50 km. dochodzący pas lagun, który składa się z poszczególnych przesmyków, kałuży wodnych i szerokich bagien. Tędy przerzuciły Sowiety, dopóki bagna częściowo były zamarznięte dwie dywizje, które w końcu głęboko na tyłach stanowisk niemieckich wydostały się na ląd. W dwóch wsiach miała się odbyć zbiórka poszczególnych oddziałów, by stąd wspólnie uderzyć na tyły niemieckie.

Lecz do tego nie doszło. Rzucona przeciwko nieprzyjacielowi niemiecka grupa bojowa złamała po zaciętych dwudniowych zmaganiach się opór nieprzyjacielskich klinów uderzeniowych i zniszczyła wojska obydwóch dywizyj sowieckich w ciężkich walkach pościgowych.

Jeden z użytych do tej akcji pułków grenadierskich dotarł w potężnym marszu przez głębokim błotem pokryte drogi do jednego z nieprzyjacielskich klinów uderzeniowych i przystąpił natychmiast do ataku na wieś zajętą przez dwa pułki bolszewickie. Aczkolwiek nieprzyjaciel stale otrzymywał posiłki, miejscowość została następnego dnia zajęta, przeciwnik odrzucony o kilka kilometrów na bagna, które tymczasem całkowicie odtajały.

Trzeciego dnia pościg rozwijał się dalej. Co raz głębiej zapadali grenadierzy w bagna, i wodę, która często sięgała im do bioder. Lecz nie dawali oni odpoczynku nieprzyjacielowi i co raz więcej bolszewików zostawało na drodze. Dwa bataliony sowieckie usiłowały użyć podstępu, jednak chytrość ta nie pomogła nieprzyjacielowi; obydwa bataliony zostały całkowicie zniszczone.

Jeszcze dwa dni trwał pościg, aż w końcu przywrócono łączność z najbardziej naprzód wysuniętymi stanowiskami niemieckimi. Po upływie pięciu dni i nocy, kiedy to żołnierze maszerowali i walczyli wśród bagien i wody i nigdzie nie mogli znaleźć suchego miejsca na którym choćby przez moment mogli odpocząć, wszyscy bolszewicy, którzy przedostali się przez laguny zostali do ostatniego żołnierza zniszczeni.

BERLIN (DNB). W nocy na 16 marca nastąpił masowy atak ciężkich niemieckich bombowców na węzeł kolejowy Bołogoje na linii Leningrad-Moskwa. Przy dobrej widzialności zrzucono bomby ciężkiego kalibru na parowozownie, budynki stacyjne i pociągi transportowe. Wskutek tych działań prowadzonych kilku falami powstały wielkie pożary, widziane z nad jeziora Ilmeń.

---

TANGER (DNB). Brytyjsko - amerykański sąd wojskowy wydał w Constantine ponownie wyroki śmierci na pewną liczbę Arabów. Tym razem skazano 16 muzułmanów na śmierć. Trzech innych tubylców skazano na dożywotnie roboty przymusowe, jednego na 20 lat robót przymusowych i jednego na 20 lat więzienia. Wyroki śmierci zostały już wykonane.

---

# Wspólnota losów narodów europejskich

Serbski minister oświaty Jonicz pisze w artykule pod tytułem „Walka o Europę“, umieszczonym w gazecie „Novo Vreme“, że należy przekonać wszystkie narody europejskie o konieczności europejskiej wspólnoty. Wspólnotę tę nakazuje już choćby sam imperializm brytyjsko - amerykański. Z jednej strony można zauważyć, że Stany Zjednoczone już podczas wojny dążą do zagarnięcia wszystkich kolonij europejskich, z drugiej zaś strony nie troszczą się o los narodów europejskich, które pozostawiły Sowietom. Pod tym kątem widzenia należy oceniać walkę, jaką prowadzą Niemcy. Jest to walka obronna Europy przeciwko bolszewizmowi i przeciwko plutokracji, dlatego też obowiązkiem wszystkich narodów kontynentu europejskiego jest czynić wszystko we własnym interesie, aby ta walka wypadła na korzyść Europy.

(„Wilnaer Zeitung“).

# Atak łodzi podwodnych w Syrcie

RZYM (DNB). Korespondent specjalny agencji Stefani podaje szczegóły w sprawie ogłoszonego we włoskim komunikacie wojskowym z 6.3 sukcesu włoskiej łodzi podwodnej w walce z nieprzyjacielskim kontrtorpedowcem i parowcem.

Włoska łódź podwodna, pozostająca pod dowództwem kapitana-porucznika Rino Er lera, otrzymała 18.2 polecenie wypłynięcia na wody Syrty, by tam atakować okręty przeciwnika, dowożące posiłki dla 8 armii brytyjskiej. Wzburzone morze utrudniało akcję. Nie długo po przybyciu do celu wczesnym rankiem 22.2 przepuściła włoska łódź podwodna w spokoju nieprzyjacielski okręt szpitalny, wieczorem 1.3 stwierdzono płynący obok konwoi, lecz był on zbyt daleko. Następnej nocy około godz. 2.30 dostrzegł drugi oficer ciemną masę ze swego pokładu. Łódź podwodna ruszyła ku temu celowi, który wkrótce przedstawił się jako kontrtorpedowiec klasy „Jervis" oraz sześć innych okrętów. Włoska łódź podwodna która zbliżyła się szybko do nieprzyjacielskiego konwoju, została zaatakowana przez jeden z okrętów nieprzyjacielskich. Kiedy łódź znajdowała się w odległości tylko 800 m. od nieprzyjacielskiego kontrtorpedowca i około 600 m. od innego okrętu, wydał dowódca rozkaz wystrzelenia trzech torped. Dwie z torped trafiły w kontrtorpedowiec, który w połowie rozerwał się i zatonął na miejscu. Trzecia torpeda eksplodowała w 13 sekund później koło jednego z transportowców, płynących w konwoju. Prawdopodobnie i ten okręt został celnie trafiony.

# Premie za produkty rolnicze

## Im więcej rolnik dostarcza, tym więcej ma korzyści

Już od początku wojny znaleźliśmy się w takim położeniu, że część towarów nie była w obrocie w takiej ilości, która odpowiada normalnemu zapotrzebowaniu. Dotyczy to zwłaszcza potrzebnych w rolnictwie przedmiotów użytkowych. Ilość ich jest ograniczona ze względu na trudność przy produkcji, lub ze względu na to, że potrzebne surowce zostają użyte na cele wojenne. Dlatego też należy dołożyć starań, aby posiadane ilości tych wyrobów były możliwie równomiernie i sprawiedliwie podzielone.

Z drugiej strony zależy na tym, aby rolnictwo poprawnie wykonywało nałożone kontyngenty dostaw, wykazując przy tym dobrą wolę zwiększenia produkcji i gotowość do jej dostarczania. Dlatego więc połączono zaopatrywanie w towary, będące w ograniczonej ilości z dostawami artykułów rolniczych. To też każdy rolnik, wykonujący swój obowiązek i stwierdzający swoją dobrą wolę zaopatrzenia w miarę sił frontu i ojczyzny otrzymuje przy dostawie swych artykułów nagrodę w formie zlecenia premiowego. Na podstawie tego zlecenia może on zakupić w sklepach Lietukisa najrozmaitsze, potrzebne dla niego towary.

Sklepy Lietukisa mają spis towarów premiowych, znajdujących się na składzie. Zlecenie premiowe rolnik otrzymuje na punktach skupu, do których dostarcza swe artykuły, a więc w Lietukisie, Pienocentrasie, Maistasie, Sodybie i t. d. Każdy dostarczony artykuł jest oceniany na punkty. Zlecenie premiowe uprawnia do zakupu następujących ilości towarów:

3 kg. soli, 500 gr. cukru, 1/2 ltr. wódki, 1/2 ltr. spirytusu do palenia, 10 gr. sacharyny, 10 pudełek zapałek, 40 papierosów, czy też w posiaci przedmiotów użytkowych (np. za 4 punkty łopata, lub szufla).

Największej jednak zdarza się, że rolnik po wykonaniu swego obowiązku dostaw, jeszcze jest w stanie dostarczyć szereg artykułów, o ile odpowiednio ogranicza swe zapotrzebowanie własne. Kto dostarcza ponad wyznaczony kontyngent zboże, płody strączkowe, siano, słomę, kartofle, bydło, drób, jaja i mleko, otrzymuje za tę nadwyżkę dostaw specjalną nagrodę w wysokości 50 proc. W tym wypadku zlecenia premiowe wydają urzędy zbiorcze naczelników powiatów. Również te urzędy przedkładają spisy, w których każda premia jest oceniona na punkty.

Z wielkiej ilości artykułów rolnych można obliczyć premiowanie według następującego przykładu:

| | |
|---|---|
| 1000 kg. zboża siewnego | 10 p. |
| 151 kg. 1 świnia | 5 p. |
| 300 kg. kalafiorów | 6 p. |
| 100 kg. rabarbarum | 2 p. |
| 150 kg. agrestu | 10 p. |
| 50 kg. drobiu | 10 p. |
| 1000 kg. zboża chlebowego | 3 p. |
| 1000 kg. siana i słomy | 2 p. |
| 1000 kg. kartofli | 2 p. |
| 70 kg. tłuszczu mlecznego | 10 p. |
| 100 kg. nasion białej koniczyny | 25 p. |
| 100 kg. rzodkiewki | 50 p. |
| 100 kg. siemienia lnianego | 15 p. |
| 1500 szt. jaj | 10 p. |
| Razem | 160 p. |

Za te 160 punktów, rolnik, jeżeli bierze za 1 punkt 3 kg. soli, może otrzymać 480 kg. soli, jeżeli bierze cukier, to 80 kg. cukru, czy też inne towary premiowe do wyboru. Może również otrzymać nagrodę nadzwyczajną w wysokości 50 proc. za nadwyżkę dostaw.

Im więcej rolnik dostarcza, tym więcej pozyskuje punktów premiowych dla swego gospodarstwa. W miarę zwiększania się dostaw, zwiększają się jego korzyści i przez te wszystkie przedmioty zwiększa się jego udział w walce z bolszewizmem. („W. Z."). (s)

† 

**Jan Karol Koneć**

Kapitan Pawłowskiego pułku Lejbgwardii Carskiej, em. Pułkownik W. P.

zmarł 10 marca 1943 r. w Sanatorium na Antokolu.

Pogrzeb z Sanatorium na cmentarz Piotra i Pawła odbędzie się w piątek 19 b. m. o godz. 16-tej.

O czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych pogrążony w głębokim serdecznym smutku

Chrzestny Syn.

ś. † p.

**Rajmund Dinort**

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 17 marca 1943 r., w wieku lat 5[illegible]

Pogrzeb z domu żałoby przy ul. Išganytojo (d. Miłosierna) 4–13, na cmentarz po-Bernardyński, odbędzie się dn. 20-go marca r. b. o godz 16 (4 p. p.)

O czym zawiadamia życzliwych Jego pamięci Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążona w smutku

Żona.

## OFIARY

Pracownicy Flakbeuteinstandsetzungswerkstatt składają dla polskich biednych dzieci — 78,60 RM.

W dniu imienin p. dr. Muszyńskiej zamiast kwiatów dla polskich biednych dzieci pacjent Tadeusz Litwinowicz — 20 RM.

Zamiast kwiatów w dniu imienin dyr. f-ki cukierków „Žibutė" dla biednych polskich dzieci składają robotnicy — 81 RM.

W dniu imienin Rodziców składamy dla polskich biednych dzieci — 25 RM. Wanda i Wiktor Sz.

Na intencję zdrowia naszego syna oraz tych, którzy 21 marca 1942 r. wyjechali do Rzeszy na roboty

**odbędzie się nabożeństwo**

w niedzielę 21 marca r. b. o godz. 12-tej

**w małym kościółku na Antokolu**

(po-Trynitarskim), na które zaprasza się Krewnych, Znajomych i Kolegów oraz rodziny tychże

Wojsznisowa.

**Podziękowanie.**

Za oddanie ostatniej posługi ś. † p.

**HALINIE ANTUSZEWICZOWEJ**

księdzu dziekanowi Piekarskiemu oraz Przyjaciołom i Znajomym składa serdeczne podziękowanie

Rodzina.

**Podziękowanie**

Za serdeczną opiekę podczas choroby ś. † p.

**HALINY ANTUSZEWICZOWEJ**

Profesorowi Dr. K. Pelczarowi, Dr. J. Mussmanowej, siostrom Z. Wojszczakowej, J. Kurowskiej oraz M. Halickiej składa gorące podziękowanie

Rodzina.

**Podziękowanie**

Wielebnemu Duchowieństwu kościoła św. Rafała: ks. prob. Adamowiczowi, zast. prob. ks. Pawłowi Bekiszowi, ks. Pawłowi Matulewiczowi oraz Wielebnym ks ks. prob. Lucjanowi Pere św e-S-łtanowi i pref Henrykowi Harasymowiczowi — za oddanie ostatniej posługi

ś. † p.

**Aleksandrze MUZOLF**

pP Dr Szczepanowi Kozłowskiemu i Dr Antoniemu Borowskiemu za troskliwą pełną bezinteresownej opiekę lekarską P Kierownikowi apteki Nr 10 Władysławowi [illegible] oraz współpracownikom współpracownikom z apteki Nr 20 (dawn. Nal-czn) i Nr 3 (Iswn Au ustowskiego za okazaną pomoc i życzliwość podczas długiej choroby naszej nieodżałowanej Zmarłej Siostrom pielęgniarkom za pieczołowitą opiekę Przyjaciołom i Znajomym za okazanie nam tyle serdecznego współczucia oraz wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie — serdeczne „Bóg zapłać" składa Rodzina.

**Podziękowanie.**

Wielebnemu Duchowieństwu Parafii Na św Serca Jezusowego za okazane nam żywe współczucie w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

**Marii Dowiakowskiej**

i za bezinteresowne odprawienie Żałobnego Nabożeństwa za spokój Jej duszy oraz wszystkim, którzy wzięli udział w tych smutnych obrzędach pogrzebowych, serdeczne „Bóg zapłać" składa stroskana Rodzina

# Z dnia

**19 MARZEC**

PIĄTEK

Józefa oblub. NMP.

Wschód słońca 5.27

Zachód słońca 17.28

— NALEŻY ZAWSZE POSIADAĆ PRZY SOBIE DOWÓD OSOBISTY. W dn. 6 marca b. r. Reichskommissar dla Kraju Wschodniego wydał zarządzenie o wprowadzeniu dowodów osobistych z fotografiami na zajętych terenach wschodnich. W myśl tego zarządzenia wszystkie osoby, które już ukończyły 15 rok życia, które stale, lub czasowo przebywają na terenie Kraju Wschodniego są obowiązane do posiadania stale przy sobie ważnego dowodu osobistego, wydanego przez odpowiednie organy na ich imię i zaopatrzonego w fotografię. W okręgu wileńskim są ważne paszporty wydane przez byłe władze litewskie, zaopatrzone w pieczątkę w języku niemieckim i miejscowym, określającą okres ich ważności, oraz tymczasowe dowody osobiste z fotografiami, wydawane przez organy samorządowe na podstawie zarządzenia Reichsministra dla terenów wschodnich z dn. 19 lutego 1942 i zarządzenia Reichskommissar'a Kraju Wschodniego z 24 kwietnia 1942. Oprócz tego do czasu zakończenia wymiany są narazie honorowane zaświadczenia dla obcokrajowców (svetimsalių liudymai) wydane przez władze byłego niepodległego państwa litewskiego, które jednak należy zmienić w przepisanym przez zarządzenie burmistrza czasie na tymczasowe dowody osobiste. Nie należy lekceważyć tego zarządzenia, gdyż osoby napotkane bez ważnych dokumentów osobistych podlegają bardzo surowej karze. (s).

— NAWET W PODRÓŻY WEWNĄTRZ OKRĘGU NALEŻY POSIADAĆ ZAŚWIADCZENIE ZDROWIA. Każdy, kto korzysta z pociągów dezynsekowanych, lub z przedziałów dezynsekowanych na terenie okręgu musi posiadać zaświadczenie, stwierdzające, iż jest wolny od insektów, wydane przez urzędowego lekarza, nawet w wypadku, gdy nie ma zamiaru jechać do Rzeszy. (s).

— WE WŁASNYM INTERESIE STARANNIE ZACIEMNIAĆ OKNA. W związku z ostrzeżeniem komendant policji, które onegdaj ukazało się w naszym piśmie przypominamy czytelnikom, że w okresie do 20 marca zaciemnianie okien obowiązuje od godz. 17.50 do 5.05, w okresie od 21 do 27 marca od godz. 18.05 do godz. 4.50. Niezaciemniający, lub zaciemniający niedbale narażają się na bardzo surowe kary i wyłączenie światła aż do końca wojny.

Każdy musi dbać o dobre zaciemnienie okien we własnym interesie, gdyż tylko staranne zaciemnienie chroni od napadu z powietrza. (s).

— ZMIANA NAZWY TRUSTU TORFOWEGO. Na podstawie zarządzenia Generalkommissar'a trust torfowy zmienił swą nazwę i obecnie nazywa się centralą przemysłu torfowego. (s).



Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro), Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 3, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Strona ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny"